

Ja Chcę

Ich Troje

Chcę ci coś powiedzieć
Teraz nie za dnia
Bez słów w cztery oczy
W jednym ciele dwa.
Język jest zazdrosny
Zna za dużo słów.
Nie pozwólmy wplątać
W nas tej wstęgi bzdur.

Tylko serce z drugim sercem
Wiedzą milcząc czego chcą.

Ref.
Ja chcę
Bez słów policzyć wszystkie chwile
Chcę
Czuć ciebie, gdy nie będziesz przy mnie
Chcę
By strach mógł wyjść
Nie wracał już.

Gdybym mógł tak wyrwać
Choć niewielką część
Niemej mowy serca
I napisać wiersz.
Ktoś być może słusznie
Strzeże zdań bez słów
Tych niepowtarzalnych
Kocham Cię. Tych dwóch.

Jeśli zechcesz kiedyś odejść,
W sercu Twoim będę ja.

Ref.
Ja chcę
Ze swoim poznać serce twoje.
Chcę
Czuć ciebie gdy nie będziesz przy mnie.
Chcę
By strach mógł wyjść
Nie wracał już.

Wiesz kochanie, że namiętność
Jest karmiona ciepłem serc
Gdy zostanie wypuszczona
Nie znajdziemy więcej jej (nie, nie, nie)

Ref.
Ja chcę
Bez słów policzyć wszystkie chwile
Chcę
Czuć ciebie, gdy nie będziesz przy mnie
Chcę
By strach mógł wyjść
Nie wracał już.
Ja chcę
Ze swoim poznać serce twoje

Chcę
Czuć ciebie, gdy nie będziesz przy mnie
Chcę
By strach mógł wyjść
Nie wracał już
Ja chcę...